

W sobotę

plenum Kł. PZPR

W dniu 29 września 1979 r. o godz. 9 w gmachu Komitetu Łódzkiego PZPR (al. Kościuszki 107/109, sala na IV p.) odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR nt.: „O wyższą jakość i efektywność kontroli państwowej i społecznej”.

H. Limann przejął władzę w Ghanie

Rada Rewolucyjna Sił Zbrojnych Ghany przekazała ster rządów prezydentowi - elektowi dr HILII LIMANNOWI wybranemu w lipcu br. w wyborach powszechnych. Nowy prezydent jest członkiem kierownictwa Ludowej Partii Narodowej (PNP) uważającej się za spadkobierczynię idei pierwszego prezydenta niepodległej Ghany Kwame Nkrumah. Za rządów Nkrumaha, w latach 1957-1966 w Ghanie dokonano wielu postępowych przemian i kraj cieszył się dużym autorytetem na forum międzynarodowym.

Wydanie A ŁÓDŹ, środa 26 września 1979 roku Rok XXXV nr 217 (9393) Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Ważne wydarzenie w stosunkach dwustronnych

H. Jabłoński z wizytą w Królestwie Belgii

25 bm. przewodniczący Rady Państwa PRL HENRYK JABŁOŃSKI z małżonką przybył do Brukseli, rozpoczynając trzydniową wizytę oficjalną w Królestwie Belgii na zaproszenie króla Belgów Baudouina I i królowej Fabioli. Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: wicepremier TADEUSZ PIKA, minister finansów HENRYK KISIEL, minister kultury i sztuki ZYGMUNT NAJDOWSKI, szef Kancelarii Rady Państwa EDMUND BORATYŃSKI, wiceminister spraw zagranicznych JÓZEF CZYREK, wiceminister handlu zagranicznym i gospodarki morskiej STANISŁAW DEUGOSZ oraz ambasador PRL w Belgii JERZY FELIKSIAK.

Wizyta ta traktowana jest tu jako istotne wydarzenie w tradycyjnych stosunkach dwustronnych Polski i Belgii, natomiast jej wymiar europejski podkreśla fakt, że stanowi wkład do długiego dialogu obu państw nad sprawami odprężenia i umocnienia pokoju na naszym kontynencie.

Przewodniczącego Rady Państwa PRL i jego małżonkę powitali na brukselskim lotnisku, król Belgów Baudouin I i królowa Fabiola. Z kolei Henryk Jabłoński zwiędził brukselskie Muzeum Sztuki Dawnej, oprowadzany przez kustosa tej placówki kulturalnej, Philippe Roberts-Jonesa.

Następnie w gmachu ambasady PRL w Brukseli, Henryk Jabłoński spotkał się z przedstawicielami belgijskiej Polonii oraz pracownikami polskich placówek w Belgii. (Dalszy ciąg na str. 2)

U PROGU NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO

E. GIEREK SPOTKAŁ SIĘ Z PRZODUJĄCYMI STUDENTAMI

Udział studentów w życiu społeczno-politycznym kraju

I sekretarz KC PZPR - EDWARD GIEREK, spotkał się 25 bm., u progu nowego roku akademickiego 1979/80 - z grupą przodujących studentów i młodych pracowników nauki - działaczy Socjalistycznego Związku Studentów Polskich z całego kraju. Zgodnie z tradycją, spotkanie to służyło wszechstronnemu przeglądowi spraw i problemów nurtujących środowisko akademickie oraz zagadnień, które staną się osnową działalności SZSP w nowym roku pracy.

W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR - Edward Babiuch, sekretarz KC PZPR - Andrzej Werblan, kierownicy wydziałów KC PZPR: Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki - Jerzy Kuberski oraz Nauki i Oświaty - Jarema Maciszewski, a także minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki - Jerzy Górski. Obecny był przewodniczący Rady Głównej FSZMP - Krzysztof Trębaczewicz. Młodzież akademicka reprezentował m. in. Jacek Markunas - absolwent Politechniki Łódzkiej. Udział studentów w życiu społeczno-politycznym kraju, zagadnienia związane z podnoszeniem wiedzy młodej inteligencji, rola i autorytet organizacji studenckiej, sprawy kształtowania obywatelskich postaw całej młodzieży akademickiej - oto najważniejsze kwestie, które przewijały się w toku rzeczowej i szczerzej dyskusji, jaka rozwinęła się na spotkaniu. Wiele mówiono o potrzebie krzewienia wśród ogółu studentów ambicji przodowania w nauce i w społecznym działaniu, o dalszej demokratyzacji i unowocześnianiu szkoły wyższej. Przedstawiono również obraz bogatej działalności ideowo-wychowawczej związku, który przy pomocy różnych form oddziaływania stara się pogłębić wiedzę polityczną studentów, stwa-



N/z: podczas spotkania. CAF - Matuszewski - telefoto

Politycy nikaraguańscy w Waszyngtonie

Rozmowy w Białym Domu

Członkowie rządu nikaraguańskiego - Daniel Ortega, Sergio Ramirez i Alfonso Robelo spotkali się w Waszyngtonie z prezydentem USA, Jamesem Carterem. W spotkaniu uczestniczyli także wiceprezydent Walter Mondale i wysocy funkcjonariusze rządu amerykańskiego. Delegacja przeprowa-

dziła także rozmowy m.in. z senatorem Edwardem Zorinskim, który wizytował ostatnio Nikaragwę oraz senatorem Edwardem Kennedym. Celem spotkania z prezydentem USA było przedyskutowanie perspektyw współpracy między USA i Nikaragwą. Daniel Ortega poinformował, że szefowi rządu USA przedstawiono zasady rewolucji nikaraguańskiej.

Wizyta delegacji nikaraguańskiej w Waszyngtonie poprzedziła jej przybycie do Nowego Jorku, gdzie weźmie ona udział w obradach XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Cenny dar dla CZD z Łodzi

25 bm. delegacja Zakładów Projektowania i Konstrukcji oraz Produkcji Doświadczalnej „Techma-Zugil” w Łodzi przekazała na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy CZD min. Janusza Wiczorka niezwykle cenny dar dla Centrum.

Jest nim - wykonane białokwocem w czynie społecznym - urządzenie do oczyszczania wody pn.: „demineralizator”, które znajduje szerokie zastosowanie w szpitalu. Pozwala ono na uzyskiwanie wyjątkowo czystej wody, tak do picia, jak i innych celów.

Min. J. Wiczorek serdecznie podziękował za ten piękny dar, stanowiący jeszcze jeden przykład serdecznego zaangażowania całego naszego społeczeństwa w budowę Pomnika-Szpitala.

RZYM

Ujęcie groźnego terrorysty - jednego z morderców A. Moro

W poniedziałek wieczorem došlo w Rzymie do strzelaniny między patrolami policyjnymi a czteroosobową grupą terrorystyczną.

W wyniku strzelaniny kule raniły jednego z terrorystów i policjanta. Stan pierwszego jest bezradny; policjant został lekko ranny w nogę.

Sprawą zajęła się specjalna rzymska brigada policji do zwalczania terroryzmu. Z jej ustaleń wynika, że ciężko ranny w głowę terrorysta - to 28-letni Prospero Gallinari, jeden z założycieli włoskiej organizacji terrorystycznej „Czerwone Brygady” odpowiedzialnej za porwanie i uśmiercenie w roku ubiegłym by-

Jutro 8 stron

Samotny rowerzysta z Katowic powrócił z wyprawy po Europie

Z niecodziennej samotnej podróży rowerowej po krajach Europy powrócił 25 bm. 23-letni katowiczanie - Marian Kania. W ciągu 105 dni pokonał on liczącą 9,5 tys. kilometrów trasę, która wiodła z Katowic przez NRD, RFN, Danię, Norwegię, Szwecję, Finlandię i ZSRR (Leningrad - Moskwa - Kijów). Podróż tę odbył na dostarczonej do stacji przez ośrodek badawczo-rozwojowy Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy rowerze typu „Pacer-Romet”.

Była to już szósta, zakończona sukcesem samotna wyprawa rowerowa Mariana Kania.

Zakwitły maliny

Na interesującą ciekawostkę przyrodniczą natknęli się kuracjusze przebywający w podwrocławskim uzdrowisku Wieniec Zdrój. W pobliskim lesie zakwitły już po raz drugi w tym roku krzewy malin. Kolejną niespodzianką były smaczne poziomki, których sporo znaleziono na leśnych polanach. Pojawienie się malin i poziomek w ostatniej dekadzie września jest zjawiskiem bardzo rzadkim. Czyżby to oznaczało, iż jesień będzie tego roku długa i ciepła?

SIERPNIOWE UFO...

Tajemnicze kule -

Przed kilku tygodniami społeczeństwo polskie zostało zbulwersowane dziwnym zjawiskiem na niebie. 20 sierpnia wieczorem obserwowano w różnych rejonach kraju lejące światliste kule. Niecodzienne to zjawisko wywołało wiele różnych domysłów; przygodnym obserwatorem kojarzyło się z UFO.

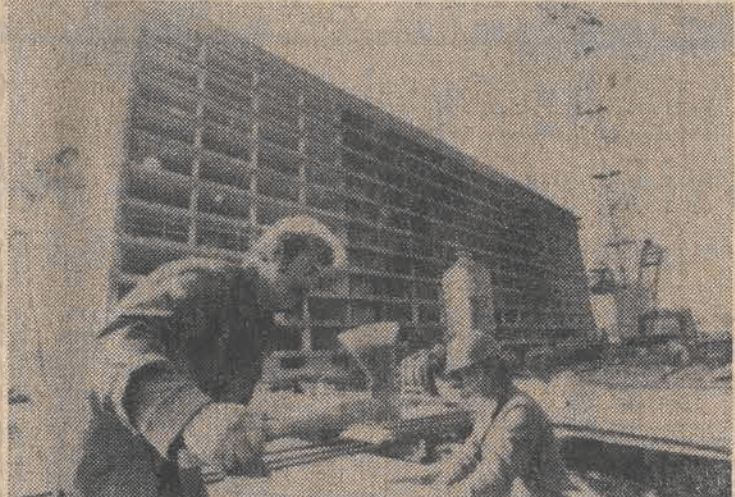
Obecnie jest już sporo materiałów na temat tajemniczych obiektów, zjawiskiem zainteresowało się Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Poznańskiego, specjalizujące się m.in. w badaniach meteorów i bolidów. Z dotychczasowych badań wynika, że tajemnicze UFO było jasnym bolidem. Sieć stacji obserwacyjnych śledzących meteory i bolidy - tworzona obecnie w Polsce - a istniejąca m.in. w Czechosłowacji i ZSRR, wykrywa również od kilku do kilkunastu podobnych bolidów. W niedługim czasie podobne obserwacje będzie można przeprowadzać i w naszym kraju.

Świecami kulami interesowano się w różnych ośrodkach astronomicznych. Jak poinformował dziennikarza PAP mgr Honorata Korpikiewicz z Centralnej Sekcji Obserwacji Meteorów przy Polskim Towarzystwie Miłośników Astronomii, zebrano bardzo wiele materiałów

W Opolu powstaje gigant dla polskiej chemii

Bieżący rok charakteryzuje się dużą koncentracją robót inwestycyjnych przy wznoszeniu w Opolu zakładów „Metal-Chem”, które szybko - też zwiększają produkcję. Równoległe z budową trwa bowiem produkcja aparatury w gotowych już halach. Do końca br. dostawy z których skorzystał m. in. „Kedzierzyn” i „Police” wyniosła 3,2 tys. ton różnych urządzeń. „Metal-Chem” wznoszony w kooperacji z

japońskim koncernem „Mitsui” rozwiąże wszelkie problemy zaopatrzenia kraju w ciężką aparaturę chemiczną - dotychczas - importowaną. Wielkość tych agregatów uwzględniać będzie bowiem preferowane obecnie tendencje w światowej chemii, odchodzącej od małych instalacji. Własny port śródlądowy na Odrze umożliwi wywóz urządzeń o wadze do 400 ton.



Na Polu Mokotowskim w Warszawie powstaje Biblioteka Narodowa. Równocześnie z pracami przy głównych obiektach, wykonuje się zaplecze towarzyszące. N/z: Adam Szczerbiak i Tadeusz Chaciński przygotowują materiał do odeskowania kanału ewakuacyjnego. CAF - Frelek - telefoto

obserwacyjnych. Świecące kule widziano m.in. w Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Koninie oraz w różnych rejonach Wybrzeża. Napływały także meldunki o obserwacjach na terenie Czechosłowacji i NRD. Z tak wielu dokładnych obserwacji można nawet obliczyć współrzędne orbity lejących obiektów.

Ustalono, że nad Polską przelatywał bolid dzienny - czyli bardzo jasny meteor, widoczny nawet przy świetle słonecznym. Takich bolidów było 5, a oprócz tego jeszcze 5 lub 6 mniej widocznych meteorów. Razem tworzyły grupę złożoną z 10-11 obiektów lejących równoległe i zostawiających szeroki ślad. Kierowały się z północnego wschodu na południowy zachód. Meteory zapaliły się na

meteorami z roju perseid

wysokości ok. 75 km nad Ziemią, a zgasły po osiągnięciu 50 km.

Ich punkt pojawienia się na niebie zbliżony jest do radiantu perseid - potężnego strumienia meteorów, który przecina orbitę Ziemi w sierpniu. Najbardziej obfite występowanie strumienia perseid występuje w okresie 6-12 sierpnia, zaś maksimum osiąga ok. 12-13 sierpnia. Widziane w Polsce meteory były więc pozostałościami całego roju, który miał już Ziemię. W Polsce w ostatnich latach przeprowadzono ok. 2 tys. obserwacji perseid. Wyniki tych obserwacji potwierdzają teorię, że przelatujące 20 sierpnia meteory pochodziły z tego roju.

czych strojach z XIX w. Odegrano hymn Polski. Henryk Jabłoński uczył chwila milczenia prochy poległych w obu wojnach światowych Belgów.

Po południu Henryk Jabłoński złożył wizytę w brukselskim ratuszu, położonym przy jednym z najpiękniejszych placów Brukseli - Grande Place.

Z kolei Henryk Jabłoński zwiędził brukselskie Muzeum Sztuki Dawnej, oprowadzany przez kustosa tej placówki kulturalnej, Philippe Roberts-Jonesa.

Następnie w gmachu ambasady PRL w Brukseli, Henryk Jabłoński spotkał się z przedstawicielami belgijskiej Polonii oraz pracownikami polskich placówek w Belgii. (Dalszy ciąg na str. 2)

DEBATA GENERALNA W ONZ

Przemówienie A. Gromyki

W przemówieniu wygłoszonym 25 bm. w toku debaty generalnej w Zgromadzeniu Ogólnym NZ minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko, podsumował polityczne wyniki dobiegającego końca dziesięciolecia. ZSRR - podkreślił min Gromyko - zawsze wierzył, że można wnieść solidny gmach pokoju, a lata siedemdziesiąte potwierdziły dobitnie, że są po temu wszelkie podstawy. W latach siedemdziesiątych - kon-

tynuował mówca - zawarto szereg układów, które doprowadziły do stosunków między państwami w Europie do zgodności z realiami europejskiego rozwoju tego konty-

(Dalszy ciąg na str. 2)

SYNAJ

Egipcjotom przekazano kolejne tereny

Wczoraj przed południem w miejscowości Abu Darba na Synaju odbyła się ceremonia przekazania Egipcjom około 7 tys. kilometrów kwadratowych obszaru na tym półwyspie, okupowanego od wielu lat przez wojska izraelskie. Są to tereny w centrum półwyspu, słabo zaludnione, głównie przez Beduinów. Jest to kolejna faza realizacji separatystycznego układu izraelsko-egipskiego, zawartego w Camp David przy współdziałaniu USA. Zarazem jest to trzeci obszar półwyspu, przekazywany Egipcjom przez Izrael.

CO DZIEŃ KONIECIE

W 269 dniu roku słońce weszło o godz. 6.27, zajdzie zaś o 18.27

Imieniny obchodzą

Justyna, Cyprian

Dziury synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temp. min. 8, maks. około 13 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane przejściowo dość silne północno-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 992,9 hPa (744,8 mm).

Ważniejsze rocznice

1849 - Ur. L. Pawłow, fizjolog rosyjski,

1978 - Zm. J. Paradowski, prozaik, eseista,

1896 - Ur. M. Buczek, działacz ruchu robotniczego,

1976 - Obrady światowej konferencji na rzecz powstrzymania wyścigu zbrojeń.

Taka sobie myśl

Pochlebstwo jest fałszywą monetą, będącą w obiegu tylko dzięki naszej próżności.

Uśmiechnij się

Wyszlam za mał, ponieważ nie lubiam samotnych wieczorów. Teraz z tego samego powodu chce się rozwieść...



Przemówienie A. Gromyki

(Dokończenie ze str. 1)

mentu, w okresie tym zawarto pierwsze porozumienie radziecko-amerykańskie, m. in. o ograniczeniu zbrojeń strategicznych, odbyła się konferencja w Helsinkach, w wyniku długich i poważnych rokowań przygotowane zostało radziecko-amerykańskie porozumienie SALT II. W latach siedemdziesiątych konstruktyną tendencją do odprężenia ugruntowała się w stosunkach międzynarodowych, a stosunek do procesu odprężenia międzynarodowego jest obecnie najbardziej precyzyjnym miernikiem polityki każdego kraju.

Mówca przypomniał, że w 1947 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło rezolucję zakazującą propagowania nowej wojny. Jednakże w wielu państwach nawet nie zakazano propagandy wojennej. Tworzy się mity szerzące przekonanie, że wojna jest zjawiskiem nieuchronnym. W jakich celach mity takie są

tworzone i jakiej polityce służą — jest jasne. Przykładem może tu być kampania wszczęta wokół Kuby, kampania w toku której szerzy się najprzeróżniejsze insynuacje na temat polityki Kuby i ZSRR. Prawda polega na tym, że cała ta propaganda nie ma żadnych realnych podstaw i oparta jest właśnie na zmyśleniach.

Nasza rada w tej sprawie jest prosta — należy uczciwie przyznać, że cała ta sprawa została wymyślona i zakończona. ZSRR i inne kraje wspólnoty socjalistycznej nikomu nie zagrażają i nie zagrażają również teraz. Stwierdzając, że Związek Radziecki będzie kontynuował politykę pokoju i przyjaźni między narodami oraz pokojowego współistnienia państw w odmiennych ustrojach społecznych, A. Gromyko powiedział, że ZSRR i jego sojusznicy z Układu Warszawskiego muszą jednak brać pod uwagę to, że niektóre państwa kontynuują przygotowania wojenne i wobec tego muszą dbać o własne bezpieczeństwo.

30 lat „Textilimpezu”

30-lecie działalności obchodzą w tym roku ZPHZ „Textilimpezu” — jedno z największych przedsiębiorstw handlowych w Polsce. Centrala ta zaopatruje przemysł lekki w surowce, a równocześnie zajmuje się zbytem jego wyrobów do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. Można powiedzieć, że „Textilimpezu” handluje z całym światem, utrzymuje bowiem kontakty z około 100 krajami różnych kontynentów.

W ciągu 30 lat zaszły korzystne zmiany w obrotach handlowych przedsiębiorstwa. Wielokrotnie zwiększyła się wymiana z zagranicą, co jest rezultatem dynamicznego rozwoju przemysłu lekkiego. Zamiast tkanin sprzedajemy coraz więcej wyrobów o wysokim stopniu przetworzenia, takich jak odzież, dywany, fraki itp. Te decydujące o opłacalności eksportu towary stanowią dziś ok. 50 proc. wszystkich wysłanych za granicę towarów przemysłu lekkiego.

W związku z jubileuszem przedsiębiorstwa odbyła się w „Textilimpezu” konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o programie obchodów 30-lecia. Przedstawione zostały również tegoroczne wyniki „Textilimpezu”. Są one pozytywne we wszystkich wskaźnikach. Przekroczony został plan I półroczia; przewiduje się, iż w całości wykonana zostanie również zadania III kwartału. (ik)

Zakończenie sympozjum medycznego FIR

25 bm. w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki zakończyło się dwudniowe sympozjum medyczne zorganizowane przez Międzynarodową Federację Bojowników Ruchu Oporu — FIR i Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Poświęcone ono było losom dzieci w okresie II wojny światowej w okupowanych przez hitlerowską Rzeszę niemiecką krajach Europy, a zwłaszcza wpływom wojny na zdrowie dzieci.

W sympozjum udział wzięli przedstawiciele środowisk naukowych i medycznych i kombatanckich z 16 krajów Europy.

PANAMA 18 osób zginęło w płomieniach

W poniedziałek w jednym z budynków mieszkalnych w stolicy Panamy wybuchł groźny pożar. Zginęło 18 osób. Liczba śmiertelnych ofiar może być większa. Prawie podobnie w gruzach domu znajdują się jeszcze zwłoki dalszych jego mieszkańców.

SRP ogłasza kampanię na rzecz obrony Wietnamu

Biuro Światowej Rady Pokoju w Helsinkach ogłosiło we wtorek oświadczenie, w którym wzywa do podjęcia kampanii pod hasłem: „Rzecz o Wietnam”. Do Światowej Rady Pokoju nadchodzi od pewnego czasu niepokojące informacje o nasilających się prowokacjach chińskich wobec Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej. Niebezpieczna aktywność chińska grozi dalszym zaostreniem się sytuacji w rejonie Indochin. Strona chińska umieściła około pół miliona żołnierzy na granicy wietnamskiej, co może grozić rozpaleniem nowej agresji na wielką skalę przeciwko Wietnamowi.

Światowa Rada Pokoju, zwraca się do wszystkich narodowych komitetów pokoju i wszystkich sił pokojowych, by przeciwstawiły niebezpieczeństwu, które grozi pokolowi nie tylko w Azji, ale na całym świecie. Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie siły pokojowe do natychmiastowego podjęcia wielkiej kampanii na rzecz obrony Wietnamu.

„Łódź — portret miasta”

Trwa Tydzień Plastyki Łódzkiej. Kolejną jego imprezą było wczoraj otwarcie w Galerii Sztuki BWA (ul. Wólczańska 31) pokonkursowej wystawy pt. „Łódź — portret miasta”. Zorganizowana już po raz czwarty pokonkursowa ekspozycja tym razem obok malarstwa prezentowała także prace artystów fotografików. W dziedzinie malarstwa wyróżniono 40 obrazów oddających różnorodnymi środkami formalnymi przede wszystkim motywy przemian zachodzących w naszym mieście, zaś w dziedzinie fotografii 17 artystów-fotografików przedstawiło kilkadziesiąt bardzo interesujących technicznie i artystycznie fotografii, na których nie zabrakło nie tylko obrazu miasta, ale i portretów jego mieszkańców.

Na wczorajszym otwarciu wystawy, które zgromadziło liczne

Udział studentów w życiu społeczno-politycznym kraju

(Dokończenie ze str. 1)

za paszyczące szerokiej dyskusji na interesujące młodzież tematy.

Podkreślano z satysfakcją wkład środowiska studenckiego w rozwiązywanie problemów społecznych, gospodarczych, naukowych i kulturalnych kraju.

Zabierając kilkakrotnie głos w czasie spotkania i sekretarz KC PZPR ustosunkował się do spraw podnoszonych w dyskusji oraz omówił niektóre aktualne problemy rozwoju kraju w kontekście przygotowań do VIII Zjazdu partii. Wiemy wszyscy, powiedział m. in. Edward Gierek, że wraz z rozwojem rodzą się nowe potrzeby, które nie zawsze można natychmiast zaspokoić. Jest to proces naturalny. Ale wielkie przeobrażenia społeczne i polityczne, proces widoczny we wszystkich dziedzinach życia kraju pozwala pokonywać przeszkody i podejmować coraz bardziej ambitne i trudne zadania. Chcemy być krajem silnym i znaczącym w świecie, uprzemysłowionym, z nowoczesnym rolnictwem, krajem ludzi wykształconych, wysoce wykształconych, co niezbędne dla dalszego pokojowego i bezpiecznego rozwoju naszego narodu. Takie podstawowe wnioski wyciągamy z doświadczeń historii.

Mówiąc o zadaniach na przyszłość, Edward Gierek zwrócił się do organizacji studenckiej o aktywny udział młodzieży akademickiej, absolwentów szkół wyższych w wyrażaniu dysproporcji między rozwojem poszczególnych regionów Polski. W wielu nowo powstałych województwach potrzebni są inżynierowie, lekarze, nauczyciele, specjaliści rolnictwa i gospodarki żywnościowej, ludzie o najwyższych umiejętnościach zawodowych. Zachęcając młodzież do podejmowania pracy w tych regionach, torując drogę do szybszego i wszechstronnego rozwoju całego naszego kraju Niech twórczość wam przy tym — dodał sekretarz KC PZPR — przekonanie o społecznej i osobistej trafności tego wyboru.

Zachęcając studentów do tworzenia uczestnictwa w ogólnonarodowej dyskusji nad sprawami dalszego rozwoju kraju, jaka poprzedzi VIII Zjazd PZPR, i sekretarz KC PZPR zaakcentował doniosłe znaczenie tych nurtów pracy studenckiej organizacji, które związane są z kształtowaniem wśród młodzieży akademickiej szerokich horyzontów myślowych, racjonalizmu i umiejętności marksistowskiego interpretowania zjawisk współczesnego świata.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek złożył w ręce przedstawicieli organizacji studenckiej serdeczne życzenia powodzenia w nauce, w pracy, w działalności społecznej w rozpoczynającym się

H. Jabłoński w Belgii

(Dokończenie ze str. 1)

Wicepremier król Belgów, Baudouin i jego żona Fabiola wydal w pałacu królewskim obiad na cześć przewodniczącego Rady Państwa i jego małżonki, Baudouin i Henryk Jabłoński wygłosili przemówienia.

Wicepremier T. Pyka złożył we wtorek wizytę premierowi Belgii, Wilfriedowi Martensowi. Omawiano problemy porządku dziennego śródlowych obrad plenarnych z udziałem osobistości polskich i belgijskich. Poruszono także sprawy polsko-belgijskiej współpracy przemysłowej, współpracy przedsiębiorstw średnich i drobnych oraz współpracy na rynkach zbrojeniowych.

Ekscesarz Bokassa przybył do Wybrzeża Kości Słoniowej

Wybrzeże Kości Słoniowej, kierowane przez ugodowego przywódcę afrykańskiego Felixa Houphouët-Boigny, zdobywa sobie sławę azylu bankrutów politycznych, obalonych dyktatorów państw Czarnego Łądu. Tu tuż znalazł schronienie przywódca rebeliantów nigeryjskich z Biafry gen. Odeumegwu Ojukwu (w 1970 roku), a poprzednio: Emile Derlin Zinsou (w 1969 roku) i Christophe Soglo (w 1967 r.) z Dahomeju (dziś Benin) (kolejni szefowie tego państwa), wreszcie w 1967 roku Nicolas Grunsky z Togo, obalony w 1967 roku.

W poniedziałek przybył tam skompromitowany ekscesarz z Bani, Bokassa, skazany zaocznie w Republice Środkowoafrykańskiej na karę śmierci za ludobójstwo.

Kronika wypadków

* Godz. 10.30. Marian K., lat 68, przejechał nieostrożnie jezdnią. Wpadł na bok „Flata”. Z ranami tużymi głową przewieziono go do szpitala. Wypadek miał miejsce na ul. Sienkiewicza 52.

* Godz. 12.40. Nieuwaga przechodząca skrzyżowanie ulic: Piotrkowska — Milionowa Jadwiga S. i została potrącona przez „Jelca”. Na szczęście piesza doznała tylko stłuczenia ręki.

* Godz. 14.30. Na ulicy Pabianickiej przy 3 Maja kierowca „Flata” 013 IW Ryszard J. uderzył w tył jadącego „Trabanta” 7812 IW. Pojazd został uszkodzony na sumę 10 tys. zł.

* Godz. 15.05. W tramwaju linii 4/2 bis w Pabianicach na ulicy Żukowska zapadła się instalacja w nastawniku, co spowodowało poparzenie nosi motorniczemu. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

* Godz. 15.30. Piotr K., lat 8 wbiegł nagłe na jezdnię na ulicy Inowrocławskiej 5 i wpadł na przed nadjeżdżającej „Skody”. Chłopiec z ogólnymi obrażeniami przebywa w szpitalu.

* Godz. 16. Stłuczenia głowy doznała Sabina P., lat 40, która na ulicy Turwskiej 45 została potrącona przez „Zukę”.

* Godz. 18.30. Jerzy P., lat 26 wysiadając z autobusu linii L/9 na przystanku (skrzyżowanie ul. Sterlinga z Nowotki), poknął się i upadł na chodnik. Pieszo, z podejrzeniem wstrząsania mózgu przewieziono do szpitala.

* Świadkowie potrącenia kobiety przez motorower „Jawa” w dniu 22 września br. około godz. 19.30 w Pabianicach na skrzyżowaniu ul. Armii Czerwonej i Warszawskiej, przesłali się do WRD MO w Łodzi. (ch)

Czy „Beatles” zagrają jeszcze raz w pełnym składzie?

Czy Beatlesi zagrają jeszcze raz w pełnym składzie — oto pytanie, które stawiają sobie sympatycy tego zespołu. Do takiego występu zachęcił Beatlesów sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, który niedawno rozmawiał z Georgem Harrisonem. Sławna czwórka występowała wspólnie jeszcze w 1967 roku. G. Harrison w 1971 roku zorganizował benefitowy koncert w nowojorskim Madison Square w celu zebrania funduszy na pomoc dla głodującej ludności Bangladeszu. Użytkowano wówczas 20 mln dolarów. Dział proponuje się zorganizowanie podobnej imprezy na pomoc dla dzieci w związku z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. ONZ potrzebuje na ten cel 3,5 mln dolarów.

SUKCES OPOLSKIEJ MO

Aresztowanie gwałciciela

Od lata ubiegłego roku grasował na Opolszczyźnie osobnik, który pod pretekstem podwiezienia na zasadzie Auto-stopu, zwałab przy drogach młode kobiety, które swateli i następnie obrabowywał. Kres temu nałożyła ekipa dochodzeniowa KW MO pod dowództwem kpt. Józefa Maczuby. Na podstawie zeznań pokrzywdzonych kobiet, ustalono wywiad kierowcy, który jeździł „Zukiem”. Po sprawdzeniu kilku tysięcy tego rodzaju pojazdów, udało się zawieźć krąg podejrzanych. Zorganizowano szereg zasadzek, z których jedna okazała się skuteczna. Gwałcicielem i rabusem okazał się 27-letni Józef K. z Jesionki, pracownik jednej z baz transportowych. W mieszkaniu Józefa K. znaleziono część zrabowanych pierścionków oraz kolekcję noży, a także snur, którym przywiązywał kobiety do drzew.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

LKS — Naprzód 2:5 na inaugurację ligi

Niepomyślnie rozpoczęli tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej LKS. Wczoraj na lodowisku tafl Pałacu Sportowego lodzianie ulegli Janowskiemu Naprzódowi 2:5 (1:1, 1:3, 0:1).

Bramki zdobyli dla LKS: Muzalak (18 min.), i Pokorski (32 min.), dla Naprzodu: M. Kajzerek — 2 (w 36 i 59 min.), Hachula (19 min.), Szek (29 min.) i A. Kajzerek (39 min.).

Drużyna łódzka rozegrała fatalne spotkanie, wypadając nader błędnie na tle lepiej przygotowanego do sezonu przeciwnika. W grze lodzian widnieć było jeszcze — i to wyraźnie — trudy meczowego (za to atrakcyjnego turystycznie) tournée po zachodniej Europie.

Pozostałe wyniki: Legia — Podhale 3:8 (0:3, 2:3, 1:2), GKS Tychy — Baildon 2:4 (0:0, 1:4, 1:0), GKS Katowice — Zagłębie 2:4 (0:2, 0:2, 2:0).

POLSKA, NRD, HOLANDIA... Dziś w Chorowie Polska — NRD

Dziś na Stadionie Śląskim o godz. 17.45 naprzeciw siebie stanie 22 piłkarzy Polski i NRD w meczu, który grupie eliminacyjnej mistrzostw Europy.

Do spotkania przygotowuje się 18 współpracownikami w ustawieniu składów tej formacji. Powodem są niedawne dolegliwości niektórych naszych piłkarzy. Dziś dochodzi do siebie po lekkiej kontuzji, czy będzie w pełni dyspozycyjny na mecz? Jeżeli nie on, to na prawej obronie zagra Topolski lub Szymanowski. Dalej Janas lub Wiecezorek i Rudy. W linii obrony może grać także Majewski, czego dowodem chociażby ostatni sparing z Górnikiem Knurów.

Kto obok Bonka w środkowej linii? Wiele zależy będzie od założonych taktycznych, Nawałka, Wojcicki, czy Lipka, bądź Majewski. Tuż przed meczem trenerzy orzekną, którzy z tych zawodników ma najniezwyklej predyspozycje do gry z piłkarzami NRD. Kilka dni temu nie byłoby wątpliwości, kogo oprócz Terleckiego wstawić do linii ataku. Dolegliwość Łaty postawiły w niemym klonczie trenera Kulesze. Niemaj jednak nadzieje, że Łato wystąpi, a na środku ataku Ogaza, Mazur, a może Boniek?

PTC stawia na zapasy

Zapasy w stylu klasycznym mają w Pabianickim Towarzystwie Cyklistów wieloletnią, sięgającą lat trzydziestych, tradycję. Z PTC wywodzi się m. in. znany olimpijczyk i wielokrotny mistrz Polski — Andrzej Skrzydlewski oraz medalista IV i V Spartakiad Młodzieży — Andrzej Preis (aktualnie w Legii Warszawa), Krzysztof Rybczyński, Krzysztof Stasiak, Janusz Bloch i młodzieżowy mistrz Polski, Marek Kłebowski.

Kadra trenerko-instruktorska w składzie: Andrzej Kłebowski, Tadeusz Feliksński (kierownik sekcji) i Wiesław Wiakiewicz mogą się pochwalić i dziś nie mająmi dorobkiem. Junior Dariusz Skorupa jest członkiem kadry narodowej, a 18-letni Paweł Rewucki (87 kg) — mistrzem Polski CRZZ. Duże nadzieje na przyszłość szkoleniowcy PTC włączyć także z czyniącym coraz większe postępy 16-letnim Zdzisławem Klimą. Ponadto ciągle w dobrej formie są seniorzy: Tadeusz Feliksński (74 kg), Bogusław Banderier (62 kg) i Janusz Bloch (60 kg), który przed trzema laty startował jako junior w Spartakiadzie Młodzieży, zdobywając brązowy medal.

PTC zapewniło też sobie stały dopływ zapasniczej młodzieży. Ułatwia to umowa z MKS, w którym zapasniczego abecadca usza Waldemar Samos i Karol Chachulski.

Warto dodać, że kierownictwo PTC czyni starania o zaangażowanie w niedłukiej przyszłości na stanowisku głównego szkoleniowca swojego wychowanka, a obecnie zapasnika Wisiołki Dębica — A. Skrzydlewskiego. (now.)

Siatkarskie reprezentacje na ME

Składy reprezentacji Polski na tegoroczne ME, które odbędą się za niespełna 10 dni we Francji, przedstawia się następująco:

KOBETY: Modnicka, Rabańczyk, Wilk (wszystkie Polonki), Andrzejczak (Spójnia), Ciaszkiewicz (AZS W-wa), Liechdziewska (Gedania), Kasprzyk, Kania, Pętszyk (wszystkie Czarni), Erbel (LKS), Wojciechowska (Radomka), Gilla (Spójnia).

MĘZCZYŹNI: Bosek, Gawłowski, Molenda (wszystki Polonki), Wójtowicz, Drzyzga (oba Legia), Nalazek (AZS O.), Czaja, Kustra (oba AZS Cz.), Malinowski (Hutnik), Ciaszkiewicz, Jarosz, Klos, Lasko (wszystki Gwardia).

PZPN — zadecyduje...

Bezprecedensowy przypadek — o czym pisaliśmy onegdaj — wydarzył się podczas meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej między Polonezem Warszawa i Hutnikiem Kraków. Spotkanie to zakończone zostało w 70 min., a bezpośrednim powodem była odmowa wykonania przez zawodników Hutnika wyrzutu piłki z autu bezczego.

Piłkarze Hutnika wcześniej zwracali uwagę sędziemu (J. Krygierowi), że należy przerwać spotkanie, rozgrywane w anormalnych warunkach, podczas ulicznego deszczu, na boisku pokrytym kałużami wody. Kierownictwo zespołu krakowskiego reprezentowało stanowisko, że gra w takich warunkach jest zagrożeniem dla zdrowia piłkarzy.

Jak podkreślił wiceprezes PZPN, St. Eksztajn, arbitry nie wykorzystali wszystkich proceduralnych możliwości, aby final tego spotkania był inny.

W najbliższym czasie PZPN podejmie decyzję w tej sprawie. Będzie to jednak możliwe dopiero po rozpatrzeniu protokołu sędziowskiego z tego meczu.

Udana impreza

Z udziałem prawie 100 amatorów badmintona, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 137 na Retkinii, odbył się powszechny turniej dla dziewcząt i chłopców w tej dyscyplinie sportu. Impreza doskonale została zorganizowana i przeprowadzona przez ZD TKKF Łódź-Polesie oraz działaczy Ogniska „Delfin”. Turniej przeprowadzony był w trzech kategoriach wiekowych w konkurencji dziewcząt i chłopców: 15 do lat 10, II od II do 14, III od 15 do 18 lat. W poszczególnych grupach czlowe miejsca zajęli:

DZIEWCZĘTA: gr. I — A. Gara, przed J. Starczewską i J. Rozmaryn (wszystkie SP 137), gr. II — A. Siemionow, przed A. Turwas (oble SP 137) i K. Kozłowska (SP 10), gr. III — U. Kozłowska (XX LO).

CHŁOPCY: gr. I — M. Popławski (SP 1), przed M. Woźniakiem i M. Matezakiem (oba SP 137), gr. II — T. Brzezczyk (ZSM 2), przed J. Tarką (SP 82) i J. Dmochowskim (XII LO), gr. III — D. Wągrowski (Technikum Mechaniczne), przed J. Kozłowskim (XXV LO) i K. Matusiakiem (XXIX LO).

Specjalne nagrody oraz propozycje i znaczki PZBadm, otrzymali najmłodsi uczestnicy turnieju: Sandra Błażynska i Michał Popławski natomiast na wyróżnienie zasłużyli także, otrzymując puchary: Agnieszka Siemionow i Tomasz Brzezczyk. (w)

Komunikat Totka

W zakładach piłkarskich z dnia 22/23 września 1978 roku stwierdzono:

LIGA POLSKA

9 rozw. z 12 traf. — wygrane około 26.000 zł, 190 rozw. z 11 traf. — wygrane na 1.238 zł, 1.565 rozw. z 10 traf. — wygrane na 150 zł.

LIGA ANGIELSKA

1 rozw. z 13 traf. — wygrana 466.828 zł, 13 rozw. z 12 traf. — wygrane na około 35.500 zł, 225 rozw. z 11 traf. — wygrane na 2.074 zł, 1.726 rozw. z 10 traf. — wygrane na 270 zł.

Mecz Warmia Olsztyn — Wigry Suwałki, objęty pozycją 4 zestawu par na dzień 29/30 września został przełożony. Dla rozstrzygnięcia zakładów piłkarskich wynik tego meczu zostanie ustalony przez losowanie w dniu 30 września 1978 r. o godzinie 9.



I LOSOWANIE

Za 5 traf. — po 3.777 zł; „4” — 76 zł; „3” — 10 zł.

II LOSOWANIE

Za 5 traf. — po 8.492 zł; „4” — 457 zł; „4” — 207 zł; „3+” — 50 zł; „3” — 25 zł.

III LOSOWANIE — BEZPŁATNE

Za 5 traf. — po 10.000 zł; „4” — 400 zł.

KOŃCOWKI BANDEROLI: 4-cyf. — 500 zł, 3-cyf. — 100 zł.

30 IX (niedziela) odbędzie się **III DODATKOWE BEZPŁATNE LOSOWANIE** i losowanie końcówki banderoli — dla 30-zł kuponów oraz losowanie premii specjalnych do „6” w I losowaniu — 65.000 zł, w II losowaniu — 160.000 złotych. Ogółem na wygrane przypada ponad 300.000 zł.

KONKURS „ZŁOTA JESIEŃ” trwa do 21.X. **WIELE CENNYCH NAGRÓD** na 300-zł komplety kuponów, na które padły wygrane!



pol.-radz. od lat 16 godz. 17. 19. POPULARNE — „Panowie dbajcie o sony” fr. b.o. godz. 16, 18 ENERGETYK — nieczynne HALKA — „Idź do mamy, tata pracuje” fr. od lat 18 godz. 15, seanse zamknięte — godz. 19 PIONIER — „Helga” RFN od lat 15 godz. 16, „Szantaz” ang. od lat 18 godz. 17.30, 19.30 REKORD — „Helga” RFN od lat 15 godz. 15.30, „Dzieje grzechu” pol. od lat 18 godz. 17, 19.30; SWIT — „Jak się budzi królowa” czeski b.o. godz. 15, „Chinatown” USA od lat 18 godz. 17, 19.15 SOJUSZ — nieczynne TATRY — „Przygody maipki Nuki” radz. b.o. godz. 15, „Wielki sen” ang. od lat 13 godz. 10, 12, 14, 17.45, 19.45; DZURY APTEK

WAŻNE TELEFONY

- Informacja o usługach 598-10 Informacja kolejowa 655-55, 254-69 Informacja PKS 265-96 Dworzec Centralny 747-20 Dworzec Północny 747-20 Komenda Wojewódzka MO centrala 677-22, 292-22 Pogotowie ciepłownicze 253-11 Pogotowie drogowe „Polmozybi” 409-32 Pogotowie energetyczne Rejon Łódź Północ 334-31, 874-88 Rejon Łódź Południe 877-83 Rejon Pabianice 37-10 Rejon Zgierz 18-34-49 Rejon oświetlenia ulic 851-15 Pogotowie gazowe 393-85 Pogotowie MO 67 Pogotowie Ratunkowe 68 Straż Pożarna 05, 666-11, 785-55 Pomoc drogowa PZMot. 52-81-16, 766-27 Centrala informacyjna PKO 131-82 TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15-7 rano

DZURY APTEK

LÓDZ

Główna 14, Obr. Stalingradu 15, Niecierńska 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomska 148

STAŁE DZURY APTEK

Główna — Łowicka 33; Konstancynów — Sadowa 10; Ozorków — Armii Czerwonej 17; Pabianice — Armii Czerwonej 7; Zgierz — Dąbrowskiego 10; Aleksandrów — Kościuszki 6.

DZURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — położnictwo i ginekologia — z dz. ginekologii, Por. „K” ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Przybyszewskiego, Lokatorska, Rzgowska, gm. Rzgów oraz ginekologia z dz. ginekologii Por. „K” z ul. Fornalskiej

Instytut Pol.-Gin. — położnictwo i ginekologia (Skłodowskiej-Curie 15) z dz. ginekologii, Por. „K” ul. Kocińskiego, Rewolucji 1905 r., gm. Brójce oraz ginekologia z dz. ginekologii, Por. „K” ul. 10 Lutego, ginekologia — dz. ginekologii, Por. „K” ul. Olimpijska.

Instytut Pol.-Gin. AM (Sterlinga 13) — położnictwo i ginekologia z dz. ginekologii, Por. „K” ul. Kocińskiego, Rewolucji 1905 r., gm. Brójce oraz ginekologia z dz. ginekologii, Por. „K” ul. 1 Maja

Szpital im. H. Wolf — położnictwo i ginekologia z dz. ginekologii, Bałuty oraz ginekologia z dz. ginekologii, Por. „K” ul. Gdańska i Kasprzaka

Szpital im. Jordana — położnictwo z dz. ginekologii, Widzew i Polesie

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położnictwo — miasto i gm. Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstancynów, gm. Pajęczno i Andrzejów

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia: miasto i gm. Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Konstancynów, gm. Pajęczno i Andrzejów, Widzew i dz. ginekologii, Por. „K” ul. Srebrzyńska.

Szpital im. Biernackiego w Pabianicach — położnictwo i ginekologia — miasto i gm. Pabianice

Szpital w Głownie — położnictwo i ginekologia — miasto i gm. Głowno, Strzyków oraz gm. Nowosielice

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Pasteura (Widzew 19) Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35) dla przychodni rejonowych nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17), Ozorków, Aleksandrów, Parzewskiego Góra — Szpital im. Brudzińskiego (Koswiesiów Gdychński 61) Polesie

Szpital im. Kopernika (Pabianice 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Widzew 19), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 20)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Laryngologia — Szpital im. Piłowskiego (Wólczajska 195) Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 38/50) Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA

POMOC LEKARSKA — dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20-6 tel. centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

NOCNA

POMOC PIELĘGNIARSKA — dla poszczególnych dzielnic — czynna codziennie w godz. od 20-5

Łódź-Bałuty — zabieg w miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf; zgłoszenie na zabieg w domu chorego tel. 777-77

Łódź-Głowno — zabieg w miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera Szpitala im. W. Brudzińskiego; zgłoszenia na zabieg w domu chorego; tel. 406-58

Łódź-Polesie — zabieg w miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. M. Piłowskiego Szpitala im. Madurowicza; zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 261-83

Łódź-Śródmieście — zabieg w miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura; zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 884-11

Łódź-Widzew — zabieg w miejscu w Izbie przyjęć Szpitala im. Z. Sonenberga; zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 884-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 69

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczący pracy placówek służby zdrowia — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia, tel. 615-19.

Można składać wnioski o przyznanie Nagród m. Łodzi

Można już składać wnioski o przyznanie Nagród Miasta Łodzi za osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, gospodarki oraz kultury i sztuki. Przyjmują je Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska nr 104, front i piętro DO 10 PAŹDZIERNIKA 1979 r.

W wnioskach należy podać: imię i nazwisko kandydata, miejsce i datę jego urodzenia, stopień i tytuł naukowy, posiadane odznaczenia państwowe, odznaki i nagrody, adres prywatny kandydata, adres i nazwę zakładu pracy oraz zajmowane stanowisko, ogólna charakterystyka osiągnięć twórczości i działalności naukowej, technicznej, kulturalnej, społecznej i zawodowej kandydata, oraz dokumentację dorobku kandydata w przedmiocie jego działalności zawodowej i społecznej.

W przypadku wnioskowania nagrody zbiorowej należy podać pełny skład zespołu oraz uzasadnienie motywujące wyróżnienie członków zespołu w podaniem określenia stopnia udziału w danym osiągnięciu pracy zbiorowej, projekcie itp.

Szczegółowe wyjaśnienia w Biurze Narodowej Miasta Łodzi — tel. 663-11.

MAŁO CHĘTNYCH NA OBIADY W SZKOLE?

Przeszło 5 lat temu łódzka gastronomia rozpoczęła różne formy dożywiania dzieci i młodzieży, zarówno w zakładach gastronomicznych jak i w stołówkach. Chodziło o to, aby jak największą liczbą uczniów — przede wszystkim tych, którzy w szkołach nie mają stołówek — mogła korzystać z gorących posiłków.

Ceny obiadów skalkulowano po cenach własnych — od 12 do 15 zł. Poza obiadem gastronomia zaofiarowała szkołom również zestawy śniadaniowe w cenie 4 zł. W każdym roku szkolnym społeczeństwo łódzkie zwiększa ofertę kierowaną do szkół, które otrzymywały wykaz placówek gastronomicznych, prowadzących ten rodzaj usług. Niestety, zainteresowanie poszczególnych szkół tą formą żywienia uczącej się młodzieży było minimalne.

Wprawdzie nowy rok szkolny dopiero się rozpoczął, ale na razie nie nie wskazuje na to, aby więcej niż 12-15 szkół otrzymywało obiady z 66 placówek społecznej gastronomii. Co jest powodem, że tak mało? Największym problemem w prawidłowym rozwoju tej akcji są trudności z transportem do przewożenia posiłków na trasie zakład gastronomiczny — szkoła. Szkoły nie posiadają samochodów, a usługodawca odmawia świadczenia usług transportowych. Proponuje w zamian obiady w wydzielonych salach i przy specjalnie rezerwowanych stołkach w najbliższej restauracji, barze czy stołówce. Szkoły niechętnie przystają na to, by uczniowie jedli obiady w zakładach gastronomicznych, uważając słuszenie, że nie jest to odpowiednie miejsce dla dzieci i młodzieży. Niewiele tu pomogą wydzielone

sale i stoliki. Przedłuż już pedagogi godzą się na korzystanie ze stołówek zakładowych, ale i w nich nie zawsze są możliwości zjedzenia obiadów. Na tym nie koniec trudności związanych z dożywianiem młodzieży w szkołach. Rodzice w czasie zebrań szkolnych poświadczają temu m. in. tematowi twierdząc, że nie chcą kupować przyswołowego „kota w worku”. Nie wiedzą bowiem jakie obiady oferuje gastronomia, abonament trzeba zapłacić z góry za dwa tygodnie, a obiady bywają różne — raz lepsze, raz gorsze.

Z innych problemów wymagających rozważań, na uwagę zasługują prowadzenie — tam, gdzie są odpowiednie warunki — przez społeczeństwo gastronomię stołówek szkolnych. Niestety, niewiele mamy szkół posiadających odpowiednie zaplecze kuchenne i sale jadalne, zwłaszcza na terenie województwa, przede wszystkim na wsi. Tak więc dożywianie młodzieży szkolnej nadal wymaga energicznych kroków, które by pozwoliły wykorzystać rezerwy łódzkiej gastronomii i zapewniły młodzieży posiłek w szkole.

JERZY KRASKOWSKI

Pracowali przy budowie zamku

40 uczennic i uczniów z siódmymi i ósmymi klas Szkoły Podstawowej nr 193 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Łodzi, połączyło niedzielną wycieczkę do Warszawy z pracą społeczną przy budowie zamku. Porządkowali oni teren wokół głównej bramy wjazdowej od strony Włsy.

Wycieczka do stolicy zorganizowana została w odpowiedzi na zaproszenie Czesława Paczkowskiego, znanego już w kraju społecznika, który wszystkie urlopy poświęca na prace przy budowie Warszawy. Młodzież z łódzkiej szkoły poznała Czesława Paczkowskiego, gdy w zeszłym roku przyjechał on do Łodzi i pomagał przy budowie przejścia podziemnego pod ul. Piotrkowską na Trasie W-Z.

Goszcząc dziewczęta i chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 193, budowniczy Warszawy przygotował m. in. interesujące spotkanie z słowistką cioteczną Krzysztofa Kamila Baczyńskiego — Anielą Piotrowską.

Pomagajmy starszym przechodzić przez jezdnię

* 4 bm. na skrzyżowaniu ul. Obronców Stalingradu i al. Włocławka w Łodzi, w drodze do szkoły przechodziła jezdnią przy czerwonym świetle 72-letnia kobieta; wpadła ona na bok „Flak”, doznając urazu czaszki, wstrząsu mózgu i złamania lewego przedramienia.

* 7 bm. na wiadukcie przy ul. Promińskiego 81-letni mężczyzna wszedł raptownie na jezdnię i wpadł pod „Wołgę”, doznając złamania lewej ręki, rany głowy i okólnych potłuczeń.

* Tego samego dnia w Warszawie (gm. Złotej Wodki) pod „Moskwicą” 63-letni mężczyzna, który doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała i zmarł w drodze do szpitala.

* 8 bm. na skrzyżowaniu ul. Limanowskiego i Sierakowskiego weszła raptownie na jezdnię 72-letnia kobieta, wprost przed nadjeżdżającym „Zukiem”. Kierowca samochodu, chcąc uniknąć potrącenia pieszej, skreślił raptownie w lewo i prowadzony przez niego pojazd zderzył się czołowo z tramwajem linii „44”. Uderzenia kobiety nie udało się jednak uniknąć. Doznała ona rany tułowej głowy, wstrząśnienia mózgu i okólnych potłuczeń.

Tyż kronika WRD KW MO. Z powodów naturalnych — osłabienia wzroku i słuchu, braku refleksu — ludzie w starszym wieku powodują wiele wypadków. Wynikała one również z niepoznanowania przepisów. Do naleśajęcej pominiętych przez osoby te wykroczeń, należy przechodzenie przez jezdnię daleko od przejść dla pieszych, przy czerwonym świetle, brak wyczucia odległości i prędkości jadących pojazdów.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Wzroku i słuchu, braku refleksu — ludzie w starszym wieku powodują wiele wypadków. Wynikała one również z niepoznanowania przepisów. Do naleśajęcej pominiętych przez osoby te wykroczeń, należy przechodzenie przez jezdnię daleko od przejść dla pieszych, przy czerwonym świetle, brak wyczucia odległości i prędkości jadących pojazdów.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Zielone witaminy

Rozkręca się akcja zaopatrywania załóg w warzywa i owoce na zimę. W wielu zakładach trwa sprzedaż jabłek. Listy zapisów na cebule i ziemniaki są już zamknięte, a zamówienia przelane gdzie trzeba. Teraz organizuje się transport.

Z licznych rozmów przeprowadzonych w zakładach możemy wyliczyć jeden ogólny wniosek: ziemniaków zamawiają załogi znacznie mniej niż w roku ubiegłym. Np. „Uniotex”, który zabrał się do zakupu jabłek i zamówił je samą ilość ziemniaków co w ubiegłym roku (690 ton), zastanawia się, co z tym fantem zrobić. Okazało się, że chętnych znalazło się tylko na 250 ton. Załoga uzasadnia to nieznanością, jak dotychczas, ceny ziemniaków, a także faktem, że w ubiegłym roku okazały się one droższe aniżeli u chłopów. Stąd ta wstrętność do zaopatrzenia.

Mniej ziemniaków zamówiła także załoga „Dywanu” — przyczynę tej samej co wyżej. W tej samej ilości co w roku ubiegłym — notabene niewielkiej — pracownicy „Arelanu”.

Najłatwiej idzie akcja zaopatrywania w warzywa i owoce na zimę w zakładach dobrze przygotowanych. „Uniotex” np. dysponuje pawilonem warzywnym na terenie zakładu w którym odbywa się cały handel. Nie tylko zresztą na zimę, ale w ciągu całego roku.

Przedstawiciele rady zakładowej i dyrekcji „Arelanu” osobiście połatywali się na wies; rezultat — bardzo ładne jabłka z Bolimowa. Niezależnie od sprzedaży w zakładzie umówiono się z sadownikami na owocowanie. Zakład zorganizuje wycieczki pracowników, którzy sami zrywając będą jabłka w zamian za 30-procentowy rabat w cenie.

W czasie naszych rozmów doszliśmy do wniosku, że nie wszystkie rady zakładowe podchodzą do tej sprawy jednakowo. Zdarzyły się — nieliczne na szczęście — wypadki, kiedy przewodniczący rady nie był dokładnie zorientowany w akcji.

Są też zakłady, które mimo najlepszych chęci, akcji przeprowadzić nie mogą z przyczyn technicznych. Do nich należy „Busalka”, która — jak wiadomo — ma fatalne warunki lokalowe. Nie ma gdzie owoców sprzedawać, ani na krótki nawet okres magazynowania.

Przedstawiciele rady zakładowej i dyrekcji „Arelanu” osobiście połatywali się na wies; rezultat — bardzo ładne jabłka z Bolimowa. Niezależnie od sprzedaży w zakładzie umówiono się z sadownikami na owocowanie. Zakład zorganizuje wycieczki pracowników, którzy sami zrywając będą jabłka w zamian za 30-procentowy rabat w cenie.

W czasie naszych rozmów doszliśmy do wniosku, że nie wszystkie rady zakładowe podchodzą do tej sprawy jednakowo. Zdarzyły się — nieliczne na szczęście — wypadki, kiedy przewodniczący rady nie był dokładnie zorientowany w akcji.

Są też zakłady, które mimo najlepszych chęci, akcji przeprowadzić nie mogą z przyczyn technicznych. Do nich należy „Busalka”, która — jak wiadomo — ma fatalne warunki lokalowe. Nie ma gdzie owoców sprzedawać, ani na krótki nawet okres magazynowania.

Przedstawiciele rady zakładowej i dyrekcji „Arelanu” osobiście połatywali się na wies; rezultat — bardzo ładne jabłka z Bolimowa. Niezależnie od sprzedaży w zakładzie umówiono się z sadownikami na owocowanie. Zakład zorganizuje wycieczki pracowników, którzy sami zrywając będą jabłka w zamian za 30-procentowy rabat w cenie.

W czasie naszych rozmów doszliśmy do wniosku, że nie wszystkie rady zakładowe podchodzą do tej sprawy jednakowo. Zdarzyły się — nieliczne na szczęście — wypadki, kiedy przewodniczący rady nie był dokładnie zorientowany w akcji.

Są też zakłady, które mimo najlepszych chęci, akcji przeprowadzić nie mogą z przyczyn technicznych. Do nich należy „Busalka”, która — jak wiadomo — ma fatalne warunki lokalowe. Nie ma gdzie owoców sprzedawać, ani na krótki nawet okres magazynowania.

Przedstawiciele rady zakładowej i dyrekcji „Arelanu” osobiście połatywali się na wies; rezultat — bardzo ładne jabłka z Bolimowa. Niezależnie od sprzedaży w zakładzie umówiono się z sadownikami na owocowanie. Zakład zorganizuje wycieczki pracowników, którzy sami zrywając będą jabłka w zamian za 30-procentowy rabat w cenie.

W czasie naszych rozmów doszliśmy do wniosku, że nie wszystkie rady zakładowe podchodzą do tej sprawy jednakowo. Zdarzyły się — nieliczne na szczęście — wypadki, kiedy przewodniczący rady nie był dokładnie zorientowany w akcji.

Są też zakłady, które mimo najlepszych chęci, akcji przeprowadzić nie mogą z przyczyn technicznych. Do nich należy „Busalka”, która — jak wiadomo — ma fatalne warunki lokalowe. Nie ma gdzie owoców sprzedawać, ani na krótki nawet okres magazynowania.

Przedstawiciele rady zakładowej i dyrekcji „Arelanu” osobiście połatywali się na wies; rezultat — bardzo ładne jabłka z Bolimowa. Niezależnie od sprzedaży w zakładzie umówiono się z sadownikami na owocowanie. Zakład zorganizuje wycieczki pracowników, którzy sami zrywając będą jabłka w zamian za 30-procentowy rabat w cenie.

W czasie naszych rozmów doszliśmy do wniosku, że nie wszystkie rady zakładowe podchodzą do tej sprawy jednakowo. Zdarzyły się — nieliczne na szczęście — wypadki, kiedy przewodniczący rady nie był dokładnie zorientowany w akcji.

Są też zakłady, które mimo najlepszych chęci, akcji przeprowadzić nie mogą z przyczyn technicznych. Do nich należy „Busalka”, która — jak wiadomo — ma fatalne warunki lokalowe. Nie ma gdzie owoców sprzedawać, ani na krótki nawet okres magazynowania.

* 4 bm. na skrzyżowaniu ul. Obronców Stalingradu i al. Włocławka w Łodzi, w drodze do szkoły przechodziła jezdnią przy czerwonym świetle 72-letnia kobieta; wpadła ona na bok „Flak”, doznając urazu czaszki, wstrząsu mózgu i złamania lewego przedramienia.

* 7 bm. na wiadukcie przy ul. Promińskiego 81-letni mężczyzna wszedł raptownie na jezdnię i wpadł pod „Wołgę”, doznając złamania lewej ręki, rany głowy i okólnych potłuczeń.

* Tego samego dnia w Warszawie (gm. Złotej Wodki) pod „Moskwicą” 63-letni mężczyzna, który doznał bardzo ciężkich obrażeń ciała i zmarł w drodze do szpitala.

* 8 bm. na skrzyżowaniu ul. Limanowskiego i Sierakowskiego weszła raptownie na jezdnię 72-letnia kobieta, wprost przed nadjeżdżającym „Zukiem”. Kierowca samochodu, chcąc uniknąć potrącenia pieszej, skreślił raptownie w lewo i prowadzony przez niego pojazd zderzył się czołowo z tramwajem linii „44”. Uderzenia kobiety nie udało się jednak uniknąć. Doznała ona rany tułowej głowy, wstrząśnienia mózgu i okólnych potłuczeń.

Tyż kronika WRD KW MO. Z powodów naturalnych — osłabienia wzroku i słuchu, braku refleksu — ludzie w starszym wieku powodują wiele wypadków. Wynikała one również z niepoznanowania przepisów. Do naleśajęcej pominiętych przez osoby te wykroczeń, należy przechodzenie przez jezdnię daleko od przejść dla pieszych, przy czerwonym świetle, brak wyczucia odległości i prędkości jadących pojazdów.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezdnię przy czerwonym świetle czy w miejscu do tego nie przeznaczonym, zwrócić uwagę i zaopiniować się z pomocą przeprowadzenia przez jezdnię.

Trudno te osoby uczyć teraz przepisów, czy tłumaczyć im niestosowność ich postępowania. Można w zasadzie tylko jedno — w wypadku dostarczenia „próby” przejścia przez jezd

BRUKSELA

W jednym z belgijskich biur podróży można zobaczyć slogan: „Z Brukseli wszędzie blisko”. Belgowie chcą nie tylko ścigać światowy biznes i turystów do swej stolicy, ale również uczynić z niej bazę wypadową na całą Europę. Centralne położenie tego miasta na naszym kontynencie istotnie sprzyja tym tendencjom. Przypomnijmy tylko, że działa tu kilka tysięcy banków światowych, 134 międzynarodowe towarzystwa ubezpieczeniowe, EWG, NATO, agendy ONZ. Chyba żadna z zachodnioeuropejskich metropolii nie wykorzystwała dla siebie tak zresztą idealnie „wspólnorynkowej” Europy jak właśnie Bruksela.

Byłem tu równo trzy lata temu, kiedy główne arterie oraz centralny Plac de Brouckere rozkopano, przygotowując grunt pod budowę metra. Ponad milionowa Bruksela postawiła na komunikację zbiorową przy jednoczesnym ograniczeniu ruchu dla samochodów prywatnych. Drogowe znaki dawały mi się mocno we znaki. Za to metro, tramwaje, autobusy działają bez pudła. Mówię, że Bruksela — obok Moskwy — najlepiej dotąd rozwiązała problem komunikacji.

Teraz nie widziałem już rozprutych jezdni, natomiast sporo rozbiętych domów, na miejscu których powstają małe drapacze chmur. Nie podoba się to brusselscykom, wiele polemik na ten temat w prasie — rezultat prawie żaden Centrum zaczyna tracić swój dawny charakter. Ludzie wyprowadzają się stad. Liczba mieszkańców city w ciągu ostatnich trzech lat zmniejszyła się z 209 do 146 tys. osób. Wspaniałej starówce oczywiście nie grozi jakkolwiek przebudowa. Trudno uwierzyć, że misternie

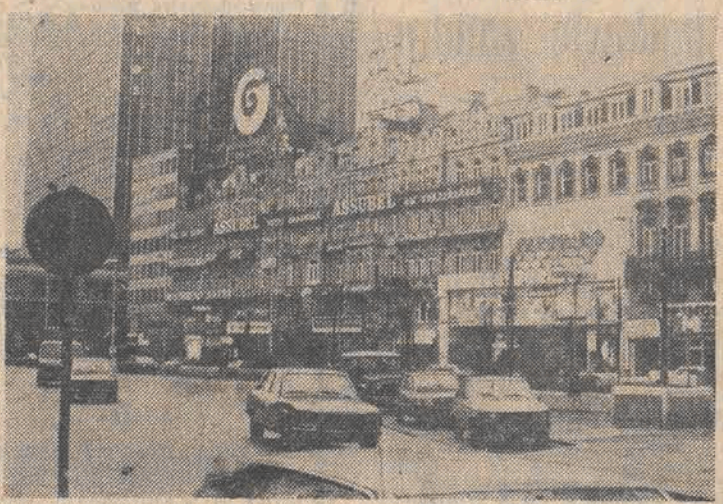
wykonane statuetki, konsolki, pilastry i inne tego rodzaju ozdoby, jak i same zresztą budynki, zostały w XVIII i XIX w. odbudowane według starych wzorów barokowych. Kanonierzy Ludwika XIV zmiotli w roku 1695 autentyczną barokową zabudowę rynku z powierzenia ziemi. Dzisiejsza brukselska starówka mimo to należy do najpiękniejszych tego rodzaju zabytków architektury w Europie. Nawiasem mówiąc, Maneken Pis — suszący chłopczyk znany z milionów widokówek — jest też tylko kopią o wiele wcześniejszego kamiennego posązka.

Bruksela, również dzięki swemu położeniu (każdy medal ma dwie strony) poważnie ucierpiała w czasie ostatnich dwóch wojen. Bodźcem dla odbudowy i przebudowy miasta stała się wystawa światowa „Expo-58”. Jej efektywny symbol Atomium stoi do dziś.

CAF — Baliński



Pomnik postawiony z okazji 50-lecia linii lotniczych „Sabena”.



Uporządkowany Plac de Brouckere

Skomputeryzowana mleczarnia

Technika komputerowa coraz bardziej zdecydowanie wkracza do przemysłu spożywczego. Spektakularnym przykładem może być w pełni zautomatyzowany zakład mleczarski spółdzielni „Arla” w Linköping (Szwecja). Od przyjęcia mleka surowego, aż do ekspedycji zapakowanych wyrobów, procesami produkcyjnymi sterują tu komputery i minikomputery. Zakład przerabia 75 mln litrów mleka rocznie, dostarczając odbiorcom pełne mleko spożywcze, mleko spożywcze o obniżonej zawartości tłuszczu, „Filmjolk” czyli szwedzkie mleko zsiadłe oraz bitą śmietanę.

Jak wykorzystać węgiel?

Zdaniem niektórych fachowców, przetwarzanie węgla na gaz nisko-

kaloryczny, przeznaczony do spalania w elektrowniach, może okazać się lepszym rozwiązaniem niż tradycyjne spalanie węgla w kotłach. Koncepcję taką lansują w swoich pracach badawczych m. in.

Ze świata techniki

dwie firmy brytyjskie: „Nothern Engineering Industries” oraz „Humphrey and Glasgow”. Gaz niskokaloryczny pochodzący ze zgazowania węgla ma zasilać wysokotemperaturową turbinę gazową, która z kolei będzie współpracować z kotłem parowym zasilającym turbinę parową. Turbiny gazowe według tej koncepcji miałyby udoskonaloną konstrukcję, tak

że temperatura początkowa wynosiłaby 1250 st. C., a sprawność całego kombinowanego obiegu osiągałaby 45 proc.

Papier czy tworzywo?

W RFN wyliczono oszczędności, jakie daje używanie w transportie dużych opakowań z tworzyw sztucznych w porównaniu z dużymi opakowaniami z papieru. Różnica jest wymowna: przy sprężeniu 600 ton chemikaliów koszt transportu w opakowaniach z tworzyw sztucznych jest o 31 proc. niższy a w wypadku używania opakowań wielokrotnego użytku (folia wzmocniona tkaniną) nawet o 56 proc. niższy niż w wypadku transportu w workach papierowych. Dodatkową zaletą jest to, że towary w opakowaniach z tworzyw sztucznych rzadziej ulega uszkodzeniom.

ŚRODA, 26 WRZEŚNIA

PROGRAM I

11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polskiej melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Melodie i rytmy Kuby. 13.20 Gra zespołu „Swing Session”. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wiad. 15.05 Korespondencja z zagranicą. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 Tu Jedynda. 17.30 Radiokurier. 17.40 Transmisja meczu piłkarskiego eliminacji do Mistrzostw Europy Polska — NRD (z Chorzowa). 18.30 Dziennik wieczorny. 18.40 d.c. transm. meczu piłkarskiego. 19.35 Solo i w kapeli. 20.00 Wiad. 20.05 Interwencja. 20.10 Orkiestra w repertuarze popularnym. 20.40 Mistrzowie nastroju. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.30 Koncert chopinowski. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Koszalin na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska. 0.01 Wiad.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Choroby społeczne nadal groźne. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Tańce z różnych epok. 12.25 Koncerty na instrumenty dęte A. Vivaldiego. 12.55 Chwila z klasą. 13.00 Zawsze i wszędzie. 13.10 Muzyka w teatrze. 13.30 Wiad. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 R. Vaughan-Williams. „Wzlatujący skowronek”. 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Dla dzieci. „Jak mała Agata szła na koniec świata”. 14.50 Muzyka Haydna. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16.00 Zespół „Wawele”. 16.10 Wanda Landowska — poezja klasyczna. 16.40 „Wrześniowa noc” opow. J. Parandowskiego. 17.00 Aktorzy i piosenki. 17.20 Teatr PR: Dziecko — Rodzina — Świat — „Może to dziś” — słuch. Z Posmysz. 18.12 M. Rimski-Korsakow — Koncert cis-moll op. 30. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa dnia. 18.40 Świat i my — mag. 19.00 W 80-lecie urodzin Terezy Dubiskiej. 19.40 Informacje — Rady Propozycje. 19.50 Len — roślina opalająca. 20.00 Publicystyka krajowa. 20.20 R. Wagner: Sceny z dramatu muzycznego „Zygfryd”. 21.30 Wiad. i inf. sport. 21.40 A. Panufnik — Muzyka jesienią. 22.00 Przejście filmowe — Kamera. 22.15 Szkice do portretu — R. Gravesa. 22.25 Chwila muzyki. 22.30 Magazyn Studencki. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Bluesy Jimmy Smitha. 11.00 Dzień jak co dzień. 11.30 Dyskoteka pod gruszą. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójką. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Odciecia reka” — odc. pow. 14.00 Lato w fi-harmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 „Zielnik wierszy” — E. Adamiak. 16.00 Widzi mi się, widzi wam się. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Wszystkie nagrania Charlie Parkera. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Anderska: „Płaz gościnnie”. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart: „Don Giovanni”. 19.50 „Cylinder van Troffa”. 19.50 „Cylinder van Troffa”. 19.50 „Cylinder van Troffa”. 20.00 RATURO — radiowy turniej rozrywkowy. 21.00 Ludwika Beethovena opera omnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sędmiu wieców — Kris Kristofferson. 22.15 Tu Polskie Radio War-

szawa. 22.26 Twórcy muzyki filmowej — Michel Legrand 23.00 Dawne ballady francuskie. 23.05 Trzy kwadransy jazzu. 23.50 Między dniami a snem.

PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaźni. 11.00 Dla kl. 3 lic. — „Manifesty i polemiki”. 11.30 G. Bizet — fragment opery „Carmen”. 12.00 Wiad. 12.05 Wiad. (L). 12.10 „Nie tylko w Kolumnie” — aud. A. Juszkiewicz (L). 12.25 Gielda pływ. 13.00 Muzyka filmowa. 13.15 Chwila muzyki. 13.15 Dla kl. 1 — „Mały marsz”. 13.45 Tu Studio Stereo (stereo). 14.00 Naukowcy — relikom. 14.15 Tu Studio Stereo (stereo). 14.45 Muzyka Słowacji. 15.00 Wiad. 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 15.45 Chwila muzyki. 15.50 Komentarz ekonomiczny J. Zagórnicyka. 16.00 Wiad. 16.05 Pierwsza pomoc — Wypadek przy pracy. 16.25 Nauka — praktyce. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Ton i test (L). 17.01 Piotr Czapkowski — koncert z komentarzem w opr. Anny Swinarskiej (L). 18.00 Galeria ludzi myślicy — aud. K. Turowskiego (L). 18.10 Chwila muzyki (L). 18.15 Radioreklam. 18.25 Krajoznawy historyczne — Z przeszłości Czechowicz-Dziedziec. 18.40 O zdrowie człowieka. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Przeglądka do przyszłości. 19.15 Aud. informacyjna o lekacjach języków: francuskiego i hiszpańskiego. 19.30 Studio Stereo zaprasza (stereo) 21.20 Willis Conover przedstawia. 21.50 NURT — Wychowawcze kierowanie klasa szkolna. 22.10 Chwila muzyki. 22.15 W trosce o słowo i treść. 22.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.35 Dawne instrumenty klawiszowe. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 TTR — uprawa roślin. sem. 1. 6.30 TTR — hodowla zwierząt. sem. 1. 8.10 Dla szkół: chemia kl. 8 — metan (kol.). 10.00 Fizyka kl. 7 —

ruch jest wszędzie. 12.00 Muzyka kl. 1 — muzyka zaprasza (kol.). 12.45 TTR. RTSS — język polski. sem. 3. 13.25 TTR. RTSS — fizyka. sem. 3. 13.30 NURT — filozofia. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kol.). 16.30 Losowanie Małego i Express Lotka. 16.40 Dla dzieci — Kameleon (kol.). 17.05 Dom i my (kol.). 17.20 Dzień dobry w kregu rodziny — „O niemiowościach” (kol.). 17.45 Studio Sport — Międzynarodowy mecz piłki nożnej Polska — NRD. Ok. 18.30 Dobranoc. 19.30 Wietrzor z dziennikiem (kol.). 20.13 Filmoteka arcydzieł — „Rzym” reż. Federico Fellini (kol.). 22.20 Dziennik (kol.). 22.35 Proscenium (kol.).

PROGRAM II

17.05 Sprawy Młodych — „Chciałbym być ministrem” — radziecki film fab (kol.). 18.30 „Antykwarariat”. 19.10 Wiad. (L). 19.30 Wietrzor z dziennikiem (kol.). 20.15 Wietrzor przygody i podróży. 21.45 24 godziny (kol.). 21.55 Wszystko już było — festiwal. festiwal (kol.). 22.30 Ocalić od zapomnienia „Jeden dzień generalnego konserwatora zabytków” (kol.).

Dnia 24 września 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy 61 lat, nasz najukochańszy Mał. Ojciec, Dziadek i Teść

S. + P.

JULIAN ADASZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej 39, o czym zawiadamia pograżona w żalobie

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 1979 roku, zmarł, przeżywszy lat 81, nasz najdroższy Mał. Ojciec, Dziadzius i Pradziadzius

S. + P.

WACŁAW KACZMAREK

emeryt Elektrowni Łódzkiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 16 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

ZONA I CÓRKA z RODZINĄ

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 72

S. + P.

EDWARD MASTALERSKI

były więzień Radogoszcza, członek Związku Inwalidów Wojennych, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 września br. o godz. 11 na Cmentarzu Komunalnym Zarzew.

RODZINA

Drogi Koleżance

MGR INZ.

ELŻBIECIE KUIKO

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

JANINY KLUCZYŃSKIEJ

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADU CHEMICZNEJ OBRÓBKI WŁÓKIEN INSTYTUTU WŁÓKIENICTWA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 września 1979 r., przeżywszy lat 55, zmarł najukochańszy Mał i Brat

S. + P.

ROMAN MAREK SIEKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 września br. o godz. 15.30 w kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Smutnej (Doly).

ZONA, BRACIA I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 września 1979 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 73, najukochańszy Zona, Matka, Babcia, Prababcia i Siostra

S. + P.

MARIANNA ze SZWEDOWSKICH CIEŚLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 września br. o godz. 15.30 na Starym Cmentarzu św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39.

Postępuje w głębokim smutku

RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia

KOL.

DANUCIE STRZEBIECKIEJ

z powodu śmierci

MATKI

składają

PRACOWNICY 44 PRZYCHODNI REJONOWEJ

W dniu 18 września zmarł

INŻ. OGRODNIK

TADEUSZ WEHR

wieloletni dyrektor d/s technicznych Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego. Przeszedł w wieku 78 lat. Został pochowany w kościele przy ul. Przyjaźni.

Rodzinie i współpracownikom zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT OGRODNICZYCH

M. ST. WARSZAWIE

CÓRKA I RODZINA



Henri Knap, szef wywiadu podziemia w Arnheim, czuł się w swej nowej roli bezpiecznie. Aby nie narażać swoją działalnością zony i dwóch córek Knap cztery miesiące temu wyniósł się z domu i zamieszkał o cztery domy dalej. Jego siedziba znajdowała się obecnie w biurach dra Leo C. Breebarsta. Knap, ubrany w biały kitel, był obecnie „asystentem” doktora, a niektórzy „pacjenci” — to po prostu łącznicy i kurierzy jego siatki wywiadowczej: czterdziestu mężczyzn i kobiet oraz kilku chłopców i dziewcząt.

Zajęcie Knapa było czasochłonne i pełne napięcia. Musiał odcienić otrzymywane informacje i następnie przekazać je telefonicznie. Szef ruchu oporu w Arnheim, Pieter Kruiff podał Knapowi trzy numery telefonów — każdy dwunasto- lub piętnastocyfrowy — i kazał mu wyuczyć się ich na pamięć. Knap nigdy nie wiedział, gdzie ani do kogo telefonował. Otrzymał instrukcję, aby wykrywał każdy numer po kolei, dopóki nie uzyska połączenia.

Jeszcze bardziej skomplikowane było zbieranie materiałów wywiadowczych. Polecenia Knapa przekazywane były w dół przez kanały siatki. Knap nigdy nie wiedział, który agent zdobył daną informację. Jeżeli jakaś wiadomość wydawała mu się wątpliwa, sprawdzał ją na własną rękę. W tym czasie zaintrygowało go i zakłopotowało kilka meldunków, jakie otrzymał, o aktywności nieprzyjaciela w Oosterbeek. Ludzie z jego siatki donosili o obecności czołgów na północ i północny wschód od Arnheim. Knap uważał, że w tym rejonie znajdowały się „elementy o najmniej jednej lub dwóch dywizji pancernych”, ale, jak dotąd, nie udało się ich zidentyfikować i zlokalizować.

Knap domagał się pilnie szczegółów. W trybie nagłym przekazał polecenie swej siatki. Żądał bardziej dokładnych informacji o aktywności oddziałów pancernych i pragnął niezwłocznie znać tożsamość „nowego mieszkańca” hotelu „Tafelberg”.

Po południu w czwartek 14 września Knap otrzymał wiadomość od swojej siatki. Z kilku źródeł meldowano o dużych formacjach wojsk pancernych, czołgów i pojazdów opancerzonych obozujących północem na północ od Arnheim. Jednostki niemieckie stacjonowały w Beekbergen, Epse i wzdłuż rzeki IJssel. Była nawet zaskakująca informacja o „20 do 30 czołgach typu „Tygrys”. Knap nie był w stanie ustalić dokładnej liczby tych jednostek. Zidentyfikował tylko jedną i to tylko dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Jeden z jego agentów zauważył na niektórych czołgach dziwny znak — odwrócone „E” z piłką u dołu.

Knap, sprawdzając ten znak w specjalnym niemieckim podręczniku, zidentyfikował tę jednostkę. Natychmiast zadzwonił do swej telefonicznej „skrzynki kontaktowej” i zameldował o obecności w tym rejonie 9 dywizji pancernych SS „Hohenstaufen”. Na podstawie raportu agenta Knap zlokalizował jej pozycję. Stacjonowała ona, w przybliżeniu, na północ od Arnheim, między Arnheim i Apeldoorn i dalej w kierunku wschodnim do Zutphen.

Wkrótce po tym otrzymał wiadomość o hotelu „Tafelberg”. Przekazał także ten meldunek. Znaczący proporcyc w czarno-czerwono-białą szachownicę mówił sam za siebie. W tej części frontu zachodniego znajdował się tylko jeden dowódca niemieckiej grupy armii. Chociaż Knap przekazał to jako prawdopodobne, to jego zdaniem, oficerem tym musiał być feldmarszałek Walter Model.

Dwadzieścia pięć mil na wschód od Oosterbeek w swej siedzibie dowództwa II korpusu pancernego SS w zameczku na przedmieściach Diefenchem generał Wilhelm Bittrich odbywał naradę z dwoma dowódcami dywizji. Bittrich był w złym humorze, ledwo panował nad sobą. Perspektywy dla jego rozbiętego korpusu pancernego były teraz o wiele gorsze niż tydzień temu. Bittrich niecierpliwie oczekiwał uzupełnień w ludziach, broni i sprzęcie. Uzupełnienia jednak nie nadchodziły. Przeciwnie, jego korpus sprowadzono nawet niemal do zera. Rozkazano mu wysłać na front dwie grupy bojowe. Jedną z tych grup wraz z 7 armią próbowały zatrzymać Amerykanów koło Aachen; druga została wysłana, aby wesprzeć 1 armię spadochronową generała Kurta Studenta po przerzuceniu przez czołgi brytyjskie linii kanału Alberta, przekroczeniu kanału Moza-Escourt i uchwyceniu przyczółka mostowego w Neerpelt niemal na granicy holenderskiej. Teraz, kiedy Brytyjczycy przeprowadzali koncentrację dla wznowienia natarcia, które, zdaniem szefa wywiadu grupy armii „B”, było „bliskie” — Bittrich otrzymał przez feldmarszałka Modela „zwarowaną dyrektywę od głupców w Berlinie”. Jedną z jego dywizji miała być rozczłonkowana i skierowana do Niemiec.

DP DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 90-103. Łódź Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DP”. Łódź skrytka nr 69. Telefony: centrala 305-60 łączący ze wszystkimi działami Redakcji naczelnej 323-64, Z-ca redaktora naczelnego 323-25, zastępca redaktora naczelnego 341-73, Sekretarz odpowiadający II sekretarz 204-75, Działy: młski 241-10, 337-47, sportowy 308-95, ekonomiczny 308-95, Dziś 311-50, (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68, 868-78. Cena prenumeraty rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95.